

Publication: Gazeta Wyborcza
Provider: AGORA
Date: March 11, 2008

Naspers kupił Allegro

Do transakcji doszło w piątek wieczorem, a wczoraj poinformowano o niej oficjalnie. Naspers, który jest już w Polsce właścicielem komunikatora Gadu-Gadu, zapłacił za notowaną na londyńskiej giełdzie spółkę Tradus (wcześniej znaną jako QXL Ricardo) ok. 1 mld funtów, czyli 1,5 mld euro. Co to oznacza dla spółki? - Jak dotychczas będziemy podejmować decyzje niezależnie od Naspersa - przekonuje Christian Unger, prezes Tradusa. Zaznacza, że było to jednym z warunków transakcji. Jego zdaniem niezależność oznacza dalszy dynamiczny rozwój firmy, której perłą w koronie jest największy polski portal aukcyjny Allegro.pl posiadający już 7,5 mln użytkowników. Generuje on (wraz z innymi portalami z polskiej grupy, m.in. OtoMoto i OtoDom) 75-80 proc. całej sprzedaży Tradusa posiadającego też portale m.in. w Szwajcarii, Rosji, Bułgarii, na Ukrainie i Węgrzech.

Zdaniem Ungera rozwój spółki w Polsce oznacza przede wszystkim rozwój Allegro. - Nie zamierzamy budować innego silnego portalu, który byłby konkurencją dla nas samych - mówi "Gazecie". - Zawsze stawiamy na jednego, najsilniejszego gracza - dodaje.

Jak przekonuje, Allegro zmierza w stronę portalu, na którym sprzedaż aukcyjna będzie tylko niewielką częścią obrotu. Resztę stanowić będzie sprzedaż po z góry ustalonej cenie. - Taka jest specyfika polskiego rynku. Jeszcze rok temu sprzedaż po stałej cenie stanowiła 55 proc. całej sprzedaży, dziś jest to już 70 proc. Dlatego jestem przekonany, że ostatecznie stworzymy rodzaj internetowego centrum handlowego pod silną marką Allegro - przekonuje prezes Unger. - Chciałbym, aby w przyszłości Allegro było dla każdego Polaka oczywistym adresem, pod którym robi dowolne zakupy - zaznacza. Dodaje jednak, że Allegro.pl nie zamierza konkurować z takimi tuzami rynku jak choćby Merlin.pl czy Empik.com. - Niewykluczone jednak, że nawiążemy współpracę z największymi graczami na rynku - podkreśla szef Tradusa.